

Solec Kujawski 7 maja 2026 r.

Protokół z posiedzenia Komisji Gospodarki i Budżetu

W dniu 7 maja 2026 r. odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki i Budżetu dotyczące pkt. 3 planu pracy – Gospodarka odpadami. Spotkanie miało miejsce w Zakładzie Gospodarki Komunalnej w Solcu Kujawskim.

Wzięli w nim udział członkowie Komisji Gospodarki i Budżetu, zainteresowani radni oraz Prezes ZGK Sebastian Wrycza wraz ze współpracownikiem Wojciechem Elszynem.

Uczestnicy posiedzenia otrzymali opracowanie zawierające informacje dotyczące kosztów funkcjonowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi w Gminie Solec Kujawski.

Rozpoczęto od omówienia wpływu systemu kaucyjnego na gminny system odpadowy, który teoretycznie powinien zmniejszyć ilość odpadów segregowanych. Jak pokazały dane za okres styczeń-kwiecień 2026 w porównaniu z danymi z tego samego okresu 2025 roku, ilość zebranych odpadów z tworzyw sztucznych nie uległa większej zmianie. Zaobserwowano zaś nieznaczny spadek odbioru odpadów ze szkła. Jednocześnie odnotowano brak w odpadach z tworzyw sztucznych najbardziej wartościowego odpadu jakim są butelki typu PET. W związku z tym wzrosła również cena zagospodarowania dla odpadów z tworzyw sztucznych o ponad 20%.

Radna Grażyna Bieniek zadała pytanie o to, gdzie trafiają butelki z butelkomatów. Okazuje się, że jest to frakcja odpadów poza naszym systemem. Odbierają je posiadacze licencji. A pieniądze z kaucji za zapłacone już opakowania nie zostały jeszcze przez ministerstwo rozliczone. W zamierzeniach powinny po części wrócić do gmin i zasilić fundusze zagospodarowania odpadów. Operatorem jest tu ministerstwo i jak powiedział Prezes Wrycza - jak działa system kaucyjny dowiemy się dopiero wówczas, kiedy pojawi się jakieś sprawozdanie w tym przedmiocie. Przed wprowadzeniem systemu kaucyjnego ceny za zagospodarowanie odpadów z tworzyw sztucznych nie rosły tak gwałtownie jak w ostatnich miesiącach. Podwyżka o ponad 20% jest skutkiem wprowadzenia właśnie systemu kaucyjnego.

Radna Agnieszka Dorawa zapytała czy istnieje podział na butelki PET i pozostałe tworzywa. Uzyskała odpowiedź, że kiedyś te tworzywa były rozdzielane, obecnie nie. Radna zauważyła, że taki podział byłby miarodajny, jeśli idzie o ocenę ilości zebranych odpadów tej frakcji. Jednak jak się okazało, koszt tworzywa po wyciągnięciu z niego opakowań PET był tak duży, że spółka miała problem z oddawaniem tej frakcji z uwagi na mały współczynnik recyklingu i to właśnie

spowodowało to wzrost kosztów ich zagospodarowania. Prezes Wrycza dodał, że zagospodarowywanie odpadów jest biznesem dochodowym, ale jedynie dla tych firm, które posiadają własne instalacje do ich przetwarzania. Firmy te jako jeszcze nieliczne w naszym kraju, narzucają również koszty przetwarzania odpadów wszystkich frakcji.

Porównano również wysokość opłat za odbiór odpadów w innych gminach. Jak zaznaczył Prezes ZGK, trudno jest porównywać Solec Kujawski do innych gmin, ponieważ mają one różne charakterystyki. Ale zaznaczył, że gminy ościenne które mają oparty system na podobnych zasadach i swoją gospodarkę odpadami opierają na współpracy z tymi samymi odbiorcami, mają stawki opłat porównywalne jak w Solcu Kujawskim, przy wskazaniu, że w naszej gminie zakres świadczonych usług ma najszerszy wachlarz. Zwrócono uwagę na problemy w zabudowie wielorodzinnej, gdzie ze względu na zbyt małe wiaty śmietnikowe, nie ma możliwości magazynowania odpadów w większej ilości. Prezes Wrycza omówił również sytuację w ościennych gminach, zwłaszcza tych, które posiadają własne instalacje do przetwarzania odpadów, dzięki czemu, opłaty za odbiór śmieci dla mieszkańców tych gmin, mogą być dużo niższe.

Radna Grażyna Bieniek zadała pytanie w związku z opracowanym zestawieniem opłat i ulgami za prowadzenie kompostownika – dlaczego w gminie Dąbrowa Chełmińska ulga ta wynosi aż 9 zł, co jest najwyższą ulgą w porównywanych gminach. W odpowiedzi Prezes ZGK wyjaśnił, że jest to gmina wiejska i kompostowników jest tam stosunkowo mało. Gminy wiejskie mają mniejszy problem z zagospodarowaniem odpadów bio, jest ich tam dużo mniej, odpady te są przetwarzane w gospodarstwach.

Radna Agnieszka Dorawa zapytała o to, czy spółka myślała o stworzeniu własnej instalacji do przetwarzania odpadów. Odpowiedzi udzielił Prezes ZGK: pomysły były, np. biogazowni. Wyjaśnił, że to gmina jako właściciel spółki i terenów w Solcu Kujawskim, powinna wskazywać kierunki rozwoju spółki. Podpisane zostało jednak porozumienie z ProNaturą (w budowie której Gmina Solec Kujawski również partycypowała). Były też pomysły związane z powstaniem kompostowni. Takie projekty spotykają się jednak na dzień dzisiejszy z oporem społeczeństwa. Zwrócono tu uwagę na brak świadomości mieszkańców w kwestii instalacji do przetwarzania odpadów. Prezes Wrycza wyjaśnił, że spółka nie dysponuje terenem, na którym mogłaby powstać kompostownia ani nie posiada na to środków.

Radny Sebastian Mędlewski zapytał o pracowników w PSZOK – czy są to osoby zatrudnione wyłącznie do obsługi PSZOK, czy łączą swój etat z jakimiś innymi czynnościami w spółce i ile jest takich osób. W odpowiedzi Prezes ZGK wyjaśnił: są osoby zatrudnione wyłącznie do obsługi PSZOK oraz są stanowiska łączone, 1 osoba zatrudniona jest do obsługi dokumentacji oraz 1 osoba zarządzająca. Osoby te się wymieniają, zgodnie z utrzymaniem prawidłowego czasu pracy. Radny Mędlewski dopytał jeszcze czy istnieje statystyka ilości, częstotliwości przyjazdów dobowych

do PSZOKu. W odpowiedzi usłyszał, że prowadzony jest rejestr ale nie dobowy. Pytanie to, jak wyjaśnił Radny Mędlewski zadał pod kątem zasadności otwarcia PSZOK 6 dni w tygodniu. Wyjaśniono, że wynika to z regulaminu utrzymania czystości i porządku w gminie oraz ze względu na możliwość otrzymania dofinansowania do PSZOK, ponieważ jednym z kryteriów jest ilość dni w których PSZOK działa.

Kolejnym punktem było omówienie wzrostu cen zagospodarowania odpadów dla ZGK. Cena zawiera nie tylko odbiór ale również zagospodarowanie odpadów. Jak wspomniano wcześniej ostatni wzrost cen za zagospodarowanie dotyczył tworzyw sztucznych. Wzrosła również cena odpadów wielkogabarytowych (z 880 zł netto za tonę do 945 zł netto za tonę). Utrzymana została cena odpadów bio (570 zł netto za tonę). Pozostałe frakcje bez zmian.

Zwrócono również uwagę na zmniejszenie limitów odpadów, przekazywanych w cenie preferencyjnej do bydgoskiej spalarni. Limit ten zmniejszył się z 3863 Mg do 3600 Mg rocznie. Gmina w minionym roku przekroczyła ten limit o 23,30 Mg. Nie ma to jednak wpływu na koszty systemu, gdyż limit w pierwszej kolejności wykorzystywany jest na potrzeby mieszkańców. Jednak ma wpływ na koszty zagospodarowania odpadów dla soleckich firm.

W roku 2025 koszt zagospodarowania odpadów zmieszanych w MKUO ProNatura sp. z o.o. wyniósł 244,80 zł netto za 1 Mg w ramach limitu i 570,47 zł netto za 1 Mg po przekroczeniu limitu. W 2026 r. ceny te wynoszą odpowiednio: 239,20 i 555,03 zł netto za 1 Mg.

Umowa na odbiór i zagospodarowanie odpadów, zawarta przez ZGK z gminą, posiada mechanizmy pozwalające regulować zmiany kosztów.

Przedstawiono również wzrost głównych kosztów zewnętrznych, które wpływają na cenę obsługi systemu (wynagrodzenia pracowników, płaca minimalna, presja płacowa, paliwo, usługi obce, serwis pojazdów, części zamienne, ubezpieczenia, amortyzacja sprzętu, utrzymanie gotowości do odbioru odpadów przez cały rok). ZGK przewidział wzrost w/w kosztów już na etapie składania oferty na obsługę systemu na lata 2025-2027. Oferta już wówczas przewidywała inflację, wzrost płacy minimalnej, kosztów paliwa i innych. Wartość oferty oszacowanej i zabezpieczonej w Wieloletniej Prognozie Finansowej opiewa na 20 565 463,00. Wartość oferty ZGK to 19 566 285,45.

Radna Marzanna Szewczyk zapytała o możliwość pozyskania środków zewnętrznych na działalność. W odpowiedzi Prezes ZGK wyjaśnił, że spółka korzysta ze wszystkich możliwych środków. W latach minionych dwa razy PSZOK otrzymał dofinansowanie, spółka korzystała z preferencyjnych pożyczek z umorzeniami. Jednak jest ich coraz mniej. Z funduszy pozyskanych w formie grantów z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na doposażenie PSZOK, spółka zakupiła: hakowca, 7-8 kontenerów, wyasfaltowała plac, zorganizowała myjnię dla pojazdów, zakupiła ciągnik i 2 pojazdy dostawcze Iveco.

Radnych interesowała również możliwość obniżenia kosztów odbioru odpadów ze strony ZGK. Wyjaśniono, że możliwości są, ale ograniczone. Największym problemem jest jak wspomniano wyżej zabudowa wielorodzinna. Częstotliwość wywozu odpadów z wiat śmietnikowych podyktowana jest ilością gromadzonych tam odpadów wszystkich frakcji. Zmniejszenie częstotliwości wywozu odpadów z wiat musiałoby spowodować ich powiększenie w miejscu odbioru. ZGK wskazuje również problem nie rozwiązany od lat, jakim jest własność wiat i spór o to, kto powinien za wiaty odpowiadać – miasto czy spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe. Możliwości obniżenia kosztów dopatrywano również w zmniejszeniu częstotliwości odbioru szkła, głównie jednak w zabudowie jednorodzinnej. Jednak zmniejszenie w tej frakcji kosztów nie powoduje znacznego wpływu na obniżenie stawki dla mieszkańców, gdyż nie zmniejsza stałych kosztów spółki. Rzadszy odbiór bioodpadów również nie generuje dużych oszczędności a oznacza większe obciążenie dla pracowników ZGK, problemy logistyczne i potrzebę dodatkowych interwencji.

Radny Sebastian Mędlewski zapytał o to, czy w wiatkach śmietnikowych zabudowy wielorodzinnej, gromadzi się aż tak wiele szkła, by tak często je wywozić. Odpowiedzi udzielił Wojciech Elszyn, pracownik spółki i Radny: przyznał, że szkło jest takim odpadem, który mógłby poleżeć nieco dłużej, jednak i tutaj, jak zaznaczył w grę wchodzi kwestie sanitarne. I jednocześnie poddał w wątpliwość fakt że jeśli spółka odbierze tę frakcję raz w tygodniu, zmniejszy koszty stałe. Radni zwrócili jednak uwagę na to, że ilość odpadów ze szkła zarówno w zabudowie wielorodzinnej jak i jednorodzinnej nie jest tak duża i tutaj można by ograniczyć odbiory do 1 w miesiącu.

Odniesiono się również do działalności i dni/godzin otwarcia PSZOK, jako źródła oszczędności. Tego jednak nie można całkowicie zamknąć z uwagi na to, że w gminie musi funkcjonować co najmniej jeden Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów. Jest to obowiązek każdej gminy. Obecnie PSZOK działa przez 6 dni w tygodniu. Ograniczenie działalności punktu poprzez zmniejszenie ilości dni lub godzin otwarcia, również wg. ZGK nie przyniesie wymiernych oszczędności.

Radny Sebastian Mędlewski wspominał, że w wiatkach zabudowy wielorodzinnej pojawiły się naklejki, zwracające uwagę na niewłaściwą segregację. Zapytał o dalszy proces egzekwowania prawidłowej segregacji. Wyjaśniono, że to gmina powinna wyciągnąć konsekwencje, występując do zarządców wiat i nałożyć karę administracyjną.

Radna Anna Filipiak zwróciła uwagę na sytuację nowo pobudowanych domów i braku złożonych deklaracji przez ich właścicieli, a korzystających z odbioru śmieci bez uiszczenia opłaty. W odpowiedzi wyjaśniono, że pracownicy spółki nie powinni takich śmieci odbierać, jednak nie zawsze dysponują aktualną wiedzą na temat zgłaszanych deklaracji. Jeżeli śmieci wystawiane są

nielegalnie, często zgłoszenia o takich nieprawidłowościach odbywają się anonimowo w formie donosów. Radna zwróciła uwagę na konieczność weryfikacji deklaracji z miejscem zamieszkania, przez pracownika urzędu, przynajmniej raz w roku. Przypomniała również o liczbie ponad 1000 osób w gminie, które są poza systemem.

Od lat obserwujemy rosnącą ilość odpadów w gminie, zwłaszcza z nieruchomości zamieszkałych. Odbiór i zagospodarowanie (w Mg) / w tym zmieszane (w Mg) wyglądają następująco: 2023 – 6158,03 / 3286,96, 2024 – 6422,49 / 3271,50, 2025 – 6575,74 / 2937,83. Prognozowany odbiór i zagospodarowanie (w Mg) / w tym zmieszane (w Mg): 2026 – 6435,93 / 2993,00, 2027 – 6470,12 / 3007,00.

Analiza wskazuje na stały, postępujący wzrost odpadów. Masa zebrana w 2025 r. przekroczyła szacunki jakie określone zostały w zamówieniu publicznym. Zmianie ulegną również szacunki na lata 2026 i 2027. Biorąc pod uwagę to niedoszacowanie, należy założyć, że łączne koszty odbioru i zagospodarowania odpadów będą wyższe niż założono w ofercie.

Koszt całego systemu to: w 2025 r. - 7 433 557,80 zł brutto, w 2026 r. – 8 129 666,00 zł brutto. Wpływy z opłat od mieszkańców to: w 2025 r. - 6 235 259,10 zł brutto, w 2026 r. - 6 766 430,00 zł brutto. Różnica / deficyt to: -1 198 298,70 zł brutto, w 2026 r. -1 363 236,00 zł brutto. Aktualna stawka dla mieszkańca to 38 zł. Liczba mieszkańców w systemie to: 2025 – 13 736 osób, 2026 – 13 729 osób. Liczba mieszkańców w ewidencji to w 2025 - 14 811 osób. Zatem różnica w 2025 wynosiła 1 048 osób.

Omówiono również poziom recyklingu, za który odpowiada gmina. W 2025 r. wymagany poziom przygotowania do ponownego użycia i recyklingu wynosił 55%, gmina osiągnęła 41%, co oznacza, że nie osiągnięto wymaganego poziomu. Wskazano jasno, że fakt odebrania odpadu selektywnie nie oznacza, że cała masa danej frakcji zostanie zaliczona do recyklingu. Mają na to wpływ następujące czynniki: jakość segregacji u źródła, zanieczyszczenie, możliwości technologiczne instalacji, faktyczne przekazanie odpadu do recyklingu oraz sposób liczenia poziomów wynikający z przepisów.

System kaucyjny spowodował, że z gminnego systemu wyjęto tę część odpadów, która najbardziej pomagała w osiągnięciu wyznaczonego poziomu recyklingu, czyli butelki PET, które wcześniej trafiały do żółtego worka.

Na prośbę radnych, Prezes ZGK odniósł się również do treści zawartych w raporcie zleconym przez gminę, który dotyczył kalkulacji wysokości stawek opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie Gminy Solec Kujawski. Wskazano w nim niewłaściwe zaklasyfikowanie odpadów zbieranych w PSZOK do odpadów odbieranych od właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy z terenu Gminy Solec Kujawski oraz odbieranych odpadów z koszy ulicznych.

Wyjaśnił, że nie chodzi o celowe zawyżanie kosztów przez spółkę a o spór co do tego, jak klasyfikować i opisywać część kosztów systemu odpadowego. Przedstawiono również sposób kalkulacji z którego wynikają stawki jednostkowe w powiązaniu z całym zakresem usług, obejmującym wszystkie czynniki kosztotwórcze.

W sposobie kalkulacji oferty spółki i systemowym charakterze ujęcia kosztów, oferta ZGK określana była jako jedno, zintegrowane świadczenie systemowe. Przygotowana została metodą kosztową przy wykorzystaniu wcześniejszych kosztów funkcjonowania systemu, z uwzględnieniem przewidywanych zmian w kolejnych latach realizacji zamówienia. Punktem wyjścia był łączny koszt wykonania zadania a nie dowolna stawka jednostkowa. W kalkulacji nie uwzględniono jako osobnej kategorii wszystkich kosztów operacyjno - logistycznych związanych z obsługą odpadów przyjmowanych w PSZOK, poza składnikiem „prowadzenie PSZOK”. W praktyce oznaczało to, że zagospodarowanie obejmowało koszty opłaty za przyjęcie odpadów do dalszego przetworzenia. Prowadzenie PSZOK obejmowało zakres ryczałtowy związany z utrzymaniem i funkcjonowaniem punktu jako miejsca świadczenia usługi, natomiast pozostałe koszty operacyjno - odbiorowe były sumowane po stronie odbioru, ponieważ stanowiły element całościowego wykonania zadania.

Powyższe znajduje potwierdzenie w wieloletniej praktyce rozliczeniowej, funkcjonującej pomiędzy ZGK i gminą. Spółka kalkulowała i rozliczała usługę w sposób odpowiadający systemowemu ujęciu zadania, a gmina taki model przez lata akceptowała. Omówiono również sposób kalkulowania wartości oferty ZGK.

Radna Grażyna Bienick zapytała, czy w związku ze sporządzonym raportem spółka nadal będzie rozliczała się z gminą jak dotychczas, czy coś ulegnie zmianie. Prezes ZGK Sebastian Wrycza odpowiedział, że nie, ponieważ biuro prawne spółki uważa, że rozlicza się ona z gminą w sposób zgodny z umową oraz wieloletnią praktyką. Obecna umowa obowiązuje do 2027 r. i wskazano, że można ewentualnie doprecyzowywać kolejną umowę na kolejne lata.

Radna Agnieszka Dorawa zacytowała jedno istotne zalecenie z w/w raportu analizy finansowej systemu: „Weryfikacja umów oraz faktur związanych z obsługą systemu ...”. Zadała w związku z tym pytanie, czy nie ma czegoś ukrytego w tych umowach, lub czy nie są one źle sformułowane? Prezes Wrycza zapewnił, że nie. Wojciech Elszyn uzupełnił wypowiedź informując zebranych, że przedmiotem umowy jest usługa systemowa odbioru i zagospodarowania odpadów w gminie. Spółka otrzymuje od gminy pieniądze za to, że realizuje zadanie własne gminy, które polega na odbieraniu odpadów od mieszkańców w domkach, blokach, z koszy ulicznych, prowadzenia punktu PSZOK (biuro), wydawaniu worków, działaniach edukacyjnych, przyjmowaniu odpadów z PSZOK, wywóz do recyklera. Spółka odpowiada również za prowadzenie zamówień publicznych, pozyskiwanie decyzji pozwalających na zbieranie odpadów, za całe świadczenie, które dotyczy odbioru i zagospodarowania odpadów w ramach gminnego systemu. Elszyn zaznaczył, że spółka

realizuje zadanie systemowe którego koszt na 3 lata oszacowany został na kwotę 19 566 285,45. Prawo zamówień publicznych jak zaznaczył mówi wyraźnie, że wartością oferty jest całkowite, maksymalne wynagrodzenie wykonawcy, uwzględniające wszystkie czynniki kosztotwórcze. Prezes Sebastian Wrycza powiedział również, że spółka poproszona została przez radę nadzorczą o wyjaśnienia, których udzieliła. Zaznaczył, że ma wszelkie podstawy prawne, by nadal realizować zawartą z gminą umowę.

Podsumowując, system gospodarki odpadami w Solcu Kujawskim jest coraz droższy z kilku powodów: mieszkańcy wytwarzają coraz więcej odpadów w tym również z tworzyw sztucznych, system kaucyjny pogarsza ekonomikę gminnego systemu odpadowego, rosną ceny zagospodarowania niektórych frakcji odpadów (tworzywa sztuczne i gabaryty), rosną koszty zewnętrzne (płaca minimalna, presja płacowa, paliwo, usługi obce, części, serwis i utrzymanie sprzętu) a zakres usług świadczonych przez ZGK jest szerszy niż w innych gminach i ma ograniczone możliwości obniżenia kosztów.

Według rekomendacji Prezesa ZGK, decyzje dotyczące systemu odpadowego powinny być podejmowane nie tylko przez przyzmat samej stawki, ale również całego zakresu usług, bezpieczeństwa sanitarnego, obowiązków ustawowych i realnych kosztów funkcjonowania systemu.



Przewodnicząca
Komisji Gospodarki i Budżetu
Grażyna Bieniek